CENA 25 groszy wraz z dodatkiem, a bez dodatku 10 groszy — **Należytość pocztowa opłacona ryczałtem**

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 222 (8450) — Niedziela, dnia 26 września 1926 r. — Rok XXXIV

Rząd p. Bartla wygrał batalję z Sejmem.

WARSZAWA, 25. (Radio). Po dłuższej dyskusji wbrew zamierzeniom Z. L. N., Ch. D., ukraińców i komunistów, na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu większością głosów przyjęty został preliminarz budżetowy w redakcji rządowej. Wszystkie poprawki mającę na celu obniżenie budżetu zostały odrzucone.

Przyjazd Marszałka.

WARSZAWA, 25. Marszałek Piłsudski wobec sytuacji, która wytworzyła się wczoraj w Sejmie w związku z przebiegiem głosowania na komisji budżetowej, przerwał swą kurację w Druskienikach i przybył do Warszawy.

Na dworcu powitali Marszałka szwadron 1 pułku szwoleżerów i bataljon piechoty.

Na dworcu zgromadziła się licznie generalicja i przedstawiciele władz. Przyjęcie Marszałka odbyło się niezwykle uroczyście.

Zderzenie pociągów w Anglji.

LONDYN, 25. W pobliżu miasta Carlisle zderzył się pociąg pospieszny z lokomotywą manewrującą. Jeden wagon i lokomotywy obydwie zostały rozbite. Pięciu podróżnych zostało zabitych na miejscu. Liczba rannych nie jest jeszcze znana, w każdym bądź razie jest ona duża.

Straszny wypadek.

AMSTERDAM, 25. (Radio). Pisma donoszą że wczoraj w godzinach wieczorowych pod Vymvegel samochód prywatny wpadł na oddział piechoty powracający z ćwiczeń. Jedenastu żołnierzy zostało rannych, z tych czterech bardzo ciężko. Aresztowany szofer tłomaczy się że zapóźno zauważył wojsko i nie mógł zatrzymać samochodu.

Nowy środek na raka.

AMSTERDAM, 25. (Radio). Donoszą z Batavji, że znany rontgenista dr. Lumantut zakomunikował na kongresie przyrodniczym, że wynalazł środek przeciwko chorobie raka. Równocześnie dr. L. oświadczył, że choroba raka jest dla wszystkich ludzi bez różnicy ras, płci i wieku szalenie radioaktywna. Z tego powodu ostrzega przed nadużywaniem w lecznictwie promieni Roentgena.

Wielka katastrofa kolejowa.

LONDYN, 25. Z Tokio donoszą, że ekspress na linji między Szimonoseki—Tokio wykoleił się. Część pociągu została zdruzgotana. 28 osób poniosło śmierć na miejscu, 50 pasażerów zostało rannych.

2 miljardy złotych stracił przemysł łódzki wskutek wojny.

ŁÓDŹ, 25. „Głos Polski" podaje: Niezmiernie ciekawe dane statystyczne otrzymaliśmy o stratach wojennych łódzkiego przemysłu włókienniczego. Wartość materjałów wywiezionych przez niemców z fabryk łódzkich bez odszkodowania wynosiła 350 milj. rubli złotych — co odpowiada kwocie 1576 miljonów złotych. Niemcy wywieźli 1.300 klm. pasów skórzanych, około 1.000 motorów elektrycznych, 1.000 tonn miedzi, wyłamanej z maszyn, kilkadziesiąt miljonów metrów tkanin wełnianych i bawełnianych, kilkadziesiąt miljonów funtów surowca bawełnianego i wełnianego, jakoteż przędzy.

Należytości przemysłu łódzkiego u kupców rosyjskich wynoszą dalszych 100 milj. rubli złotych, czyli 450 miljonów rubli złotych, tak, że przemysł włókienniczy łódzki stracił razem podczas wojny przeszło 2 miljardy złotych.

Komunikat urzędowy.

WARSZAWA, 25. Rada gabinetowa zebrała się o godz. 8-ej dla zajęcia stanowiska wobec wniosków budżetowych, zgłoszonych w sejmie, zarówno przez większość jak i przez mniejszość komisji.

Rada gabinetowa rozważała jednocześ-

nie formuły kompromisowe, proponowane przez niektórych posłów.

W dyskusji w której zabierali głos wszyscy ministrowie, poddano raz jeszcze rewizji budżety poszczególnych resortów i stwierdzono jednomyślnie, że zmniejszenie budżetu objektywnie przeprowadzić się nie da.

Rada gabinetowa stwierdziła jednocześnie, że wnioski kompromisowe merytorycznie nie zmieniają rozpiętości budżetu w ujęciu rządowem dążą tylko do wywołania efektu politycznego, są więc również nie do przyjęcia.

Po zakończeniu rady gabinetowej pan premjer Bartel porozumiał się telefonicznie z przebywającem w Druskienikach panem marszałkiem Piłsudskim i zakomunikował mu postanowienie gabinetowe. Pan marszałek przyłączył się w zupełności do stanowiska zajętego przez rząd.

Konferencja rozbrojeniowa.

GENEWA, 25. (Radio). Na wczorajszem po południowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów ogłoszono rezolucję następującej treści: zwołanie konferencji rozbrojeniowej postanowiono jednogłośnie wyznaczyć na najblisze zebranie ogólne Ligi Narodów.

Stan wyjątkowy w Anglji przedłużony nadal.

LONDYN, 25. (Radio). Wczoraj urzędowo ogłoszono edykt, że wydane z powodu strejku górników, prawo o stanie wyjątkowym w Anglji zostaje nadal przedłużone. Równocześnie ogłoszony został drugi edykt, zwołujący izby porlamentarne na 27 września, w celu ratyfikowania prawa o przedłużenie stanu wyjątkowego.

Por.-pil. Orliński kapitanem.

WARSZAWA, 25. Prezydent Rzplitej podpisał dekret nominacyjny por. pil. Bolesława Orlińskiego, który został mianowany kapitanem. Jest to dowód uznania za wspaniały raid Warszawa-Tokjo.

Pochowana w letargu.

DĘBICA, 25. We wsi Pietrzejowej obok Dębicy zdarzył się straszny wypadek. Pewna młoda kobieta, będąc w stanie odmiennym wezwała do siebie wiejską znachorkę, która obłożyła chorą zimnemi okładami. Chora początkowo wiła się z bólu, później jednak zapadła w twardy sen. Gdy po dwóch dniach chora nie obudziła się, uznano ją za zmarłą i pochowano na miejscowym cmentarzu. Jednakże rodzice jej, mając dziwne przeczucie zawiadomili w kilka dni po pogrzebie posterunek policji o zaszłym wypadku. Przybyła komisja lekarska, dokonała odkopania zwłok, gdy otworzono trumnę, oczom zgromadzonych przedstawił się straszny widok. W trumnie leżała kobieta odwrócona plecami do góry z pogryzionemi palcami i w postrzępionych szatach. U stóp jej leżało martwe w grobie narodzone dziecię. Po zbadaniu sprawy znachorkę niezwłocznie arestowano.

Dempsey pobity!

FILADELFJA, 25. Mecz bokserski o mistrzostwo świata pomiędzy Dempseym a Tunneym zakończył się świetnem zwycięstwem Tunneya w 10 rundach na punkty. Pierwszy raz w historji rozwoju sportu bokserskiego mistrzostwo świata zostało przyznane na punkty. Dempsey w czasie walki znacznie osłabł wskutek upływu krwi i przewaga prawie przez cały czas była po stronie Tunneya. Tylko w dwuch rundach sędziowie przyznali zwycięstwo Dempseyowi. Dempsey był dwa razy zwalony na ziemię i dopiero po 7 sekundach zdołał wstać. W czasie walki padał ulewny deszcz i pomimo to 150.000 widzów z górą godzinę czasu z zapartym oddechem przyglądało się walce. Mecz odbywał się pod gołem niebem.

Jak u nas wprowadza się nowe przepisy.

W ostatnich czasach przemysłowcy i kupcy kaliscy otrzymali od Zakładu Ubezp. od wypadków pisma żądające dopłat, które stanowią poważne nieraz sumy do wpłaconych już opłat uprzednio i to za lata 1924, 1925 i 1926, wraz z % za zwłokę. Ponieważ żądanie to „bez jakichkolwiek poprawek“ wypisane jest na blankiecie ubezpieczeniowym, każdy, kto je otrzymał sądzi, że chociaż nie ma nic wspólnego z zakładem, może nawet do niego nie uczęszcza, został assekurowany od wypadku, a raczej obłożony podatkiem, chociaż nigdy w zakładzie nie bywa i wypadkom podlegać nie może. Nieobjaśnienie interesowanej osoby, o co chodzi, a zwłaszcza pisanie na nieodpowiednim blankiecie wywołuje zament i wprowadza ludzi w błąd, czego urzędowym instytucjom bezwarunkowo robić nie wolno.

Tymczasem idzie zupełnie o co innego. Za czasów rządu t. zw. Koalicyjnego (Zdziechowski—Ziemięcki) niepostrzeżenie przemknęła się ustawa „w sprawie uzupełnienia odszkodowania osób, dotkniętych skutkami nieszczęśliwych wypadków przy pracy w b. dzielnicy rosyjskiej lub na wychodźtwie w Rosji (D. U. i R. Nr. 125/925 p. 892), w której zapewniono renty inwalidzkie robotnikom z Kongresówki z czasów przedwojennych, oraz uchodźcom zakładnikom zatrudnionym w przedsiębiorstwach ewakuowanych. Ponieważ na to potrzeba było funduszu, a p. Zdziechowski ze Skarbu Państwa niechciał na ten cel asygnować, wstawiono do ustawy skromny artykuł: (7): „Pokrycie wynikłych wydatków, uzyskane będzie w drodze nałożenia specjalnych dodatków do opłat ubezpieczeniowych, pobieranych od właścicieli przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi ubezp. od wypadków, znajdujących się na terenach województw: Warszawskiego, Łódzkiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Białostockiego, Wołyńskiego, Poleskiego, Nowogródzkiego i Wileńskiego. Dodatki te mają być rozłożone na lat 5 i płacą je zarówno przedsiębiorstwa prywatne, jak i państwowe oraz samorządowe. Ustawa ta nie znalazła sprzeciwu, gdyż nie jest ogólno-państwowa, lecz terytorjalna. Posłów małopolskich i wielkopolskich to nie obchodziło, a więc przeciwko niej nie głosowali. A jednakże jak, ona jest niesłuszną i można powiedzieć niesprawiedliwą. Że robotnicy podlegli wypadkom przed lub podczas wojny winni otrzymać odszkodowanie jest to zasadą b słuszną, i pieniądze na to powinien znaleść skarb z funduszów ogólnych. Jeżeli zaś p. Zdziechowski się na to nie zgodził, to należało obłożyć tym podatkiem całe państwo, a nie kilka województw, i to najwięcej zniszczonych przez wojnę, gdzie przemysł i handel za miljardowe rekwizycje, zniszczenia i rabunek nie otrzymał ani szelonga. Dlaczego ma płacić Kalisz, a nie Poznań lub Kraków. Na jakiej zasadzie, pytamy, przemysłowcy kaliscy i łódzcy, zniszczeni i ograbieni przez niemców, mają płacić odszkodowanie robotnikom z Kresów, Warszawy, Wilna, Grodna, Białogostoku i t. d. Tu pokazuje się nie niemoc, jak mówią niektórzy, ale wprost lekkomyślność i brak zastanowienia naszych „Kochanych posłów“, którzy mieli bronić naszych interesów, a swą bezmyślnością wprost gubią swoich wyborców.

„Dura lex, sed lex“ mówi łacińskie przysłowie. Ustawa została ogłoszona. Krzywdzi ona wielu, jednakże trzeba jej się poddać gdyż została podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Lecz nie tylko ustawa jest zła i nie odpowiednia. Jeszcze gorsze jest jej wprowadzenie w życie. Już pisałem na początku niniejszego artykułu, jak Zakł. Ubezp. wprowadza w błąd, przysyłaniem żądań na niewłaściwych blankietach bez poprawek i przekreślań. Mniejsza o to. Jest to system galicyjsko-austryjacki, że płatnik nigdy nie wie wiele i za co ma płacić. Jesteśmy do tego przyzwyczajeni i „rekursów“ z tego powodu robić nie będziemy. Chodzi o co innego. Ustawa wydaną została 26 listopada 1925 r., ogłoszona 22 grudnia tegoż roku. W art. 11-ym powiedziano, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a więc wstecz bezwzględnie nie obowiązuje. Na jakiej więc zasadzie Zakład Ubezpieczeń w Łodzi żąda opłaty za czas od 1 lipca 1924 roku i to z procentami za zwłokę t. j. za czas, gdy na tą świetnie zprecyzowaną ustawę, jak mówi chłopskie przysłowie „muchy się jeszcze nie goniły“, jest tajemnicą kierownictwa Zakładu Ubezpieczeniowego. A przecież to wprost sprzeciwia się i zasadom prawa ogólnego i przepisom samej ustawy. Dla tego też wszyscy obłożeni tym podatkiem winni założyć protest przeciwko stosowaniu ustawy wstecz i żądaniu opłaty od 1 lipca 1924 r., gdyż należy się tylko od 1 stycznia 1926 r., a przedewszystkiem odsetek, gdyż te mogą się należeć wyłącznie od czasu doręczenia wezwania o zapłatę.

W końcu jeszcze jedna uwaga pod adresem Zakładu Ubezpieczeniowego. Protest winno się wnieść w ciągu 14 dni od daty wezwania, które, jak mi pokazywano, wysłane 13 września z Łodzi nadeszło do Kalisza 23 b. m., czyli wędrowało z Łodzi do Kalisza całych dni 10, t. j. tyle, ile z Kalisza do Nowego Yorku.

Józef Radwan.

Ratujmy dzieci G. Śląska

od zniemczenia.

Pod tym hasłem Nar. org. urządza w najbliższą niedzielę zbiórkę na ulicach miasta. — Jak smutne stosunki panują na G. Śląsku, z tego ogół społeczeństwa mało lub wcale nie zdaje sobie sprawy. Nie wiemy o groźnem wprost położeniu, jakie panuje na G. Śląsku i nie bez naszej winy. Narodowe Organizacje niemieckie inaczej te sprawy rozumiejące — wyzyskują haniebnie naszą obojętność, to zwykłe w naszym życiu oczekiwanie pracy od innych, a uciekanie od niej, gdy chodzi o wysiłek lub ofiarę.

Miałam sposobność dwukrotnie w roku bieżącym słyszeć relacje o stosunkach panujących na Śląsku z ust delegatek z okolic Katowic i z samych Katowic. Nie zapomnę wrażenia, jakie wywarły na mnie słowa prostej kobiety, — gdy mówiła: „Polska wcale nie myśli o Śląsku“ Polskie kobiety wcale nie umieją pracować nad podtrzymaniem ducha narodowego. To straszne, jak patrzeć musimy na znęcanie się niemców nad nami i znosić ich obelżywe względem nas zachowanie.“

To mówiła jedna z delegatek na Zjeździe w dn. 3 maja w Częstochowie na urocz. święcenia Berła Matce Najśw. — Drugie okropne oskarżenie na całe społeczeństwo polskie padło z ust dwuch delegatek G. Śląska gdy zdawały sprawozdanie z działalności Oddziału N. O. K. w Katowicach. Między innemi podały informację, która wszystkie obecne na sali delegatki poruszyła do głębi: „Miljony dolarów idą na agitację. 10 tysięcy dzieci przeszło do szkoły niemieckiej; po 150 mk. niemieckich płacą kobiecie organizacje niemieckie za każde polskie dziecko“. Wówczas zrozumiałyśmy, że praca nad utrzymaniem Śląska nie może się nigdy skończyć, bo na objaw naszego zapomnienia, lub zobojętnienia oczekuje zawsze czujna kobieta-niemka, gdy chodzi o przysporzenie dobra jej ojczyznie.

Musimy je naśladować w tej mierze; musimy się okazać ofiarnemi, gdy chodzi o ratowanie polskości na G. Śląsku i o utrzymanie ducha narodowego. Ostatnio gazety podały nowe oszustwa niemieckie a mianowicie: Prezes polsko-niemieckiej komisji mieszanej na Śląsku — p. Calonder, bawiący na urlopie w Szwajcarji, przerwał odpoczynek i przybył do Katowic w związku ze sprawą szkolną na polskiem Śląsku. Jak wiadomo, niemieckie organizacje narodowe przeprowadziły w województwie Śląskiem energiczną kampanję, mającą na celu wywarcie na województwo presji, aby władze Szkolne uruchomiły nowe szkoły niemieckie dla dzieci, o ile rodzice zgłoszą odpowiednie deklaracje. Deklaracji tych wpłynęło ogółem 8500. Gdy władze przystąpiły do badania ich, okazało się, że 7500 podpisów pochodzi od rodziców Polaków, a wyłudzone były za pieniądze lub pod groźbą utraty posady.

Ponieważ jasnem jest, że Niemcy usiłują wykorzystać ciężkie warunki materjalne bardzo wielu rodzin na G. Śląsku, obowiązkiem całego społeczeństwa polskiego jest ratować te rodziny nietylko od głodu i rozpaczy, ale od strasznej hańbiącej zdrady, jakiej dopuszczają się względem swej ojczyzny, sprzedając swe dzieci.

Zgodnie więc z uchwałą Rady Naczelnej z dn. 20 czerwca, zapadłej w Warszawie, Nar. Org. Kobiet — oddział miejscowy — urządza zbiórkę na ulicach, celem dopomożenia w akcji ratowania polskich dzieci na G. Śląsku.

Szanowne panie kwestarki chętnie ofiarowały swój czas, by się przyczynić do zebrania funduszu. Reszta zależy od mieszkańców Kalisza. Prosimy gorąco poprzeć zbiórkę, która ma dać dowód, że

Kalisz rozumie potrzebę utrzymania Śląska i chce całą duszą uchronić dzieci polskie od zniemczenia! Nie omijajmy stolików, bo nawet drobne ofiary złożą się na dużą sumę, a zaważą one z pewnością w ogólnej zbiórce na korzyść Śląska, której podjęły się wszystkie Oddziały Nar. Org Kobiet. O rezultacie naszych usiłowań w swoim czasie poinformujemy społeczeństwo miejscowe.

W. Poradowska.

Z Teatru.

Wczorajsza premjera „Balladyny" nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Kulturalna publiczność Kalisza oddawna nie widziała tak wysoko pod każdym względem postawionego przedstawienia. Po za wykonaniem aktorskiem i reżyserskiem, ogromny entuzjazm wzbudziły wielce oryginalne w pomyśle dekoracje znanego malarza Tadeusza Gronowskiego. Cała strona techniczna spektaklu (efekty świetlne, kostjumy i t. d.) stały również na wysokości zadania. Dziś po raz drugi arcydzieło Słowackiego „Balladyna", w niedzielę zaś „Balladyna" po raz ostatni. Przedsprzedaż biletów w cukierni W. P. A. Mayera do godz. 6 po poł. następnie w kasie teatru. Staraniem dyrekcji szkół dziś i jutro specjalne 2 przedstawienia popołudniowe dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych, początek o godz. 3.30. Część dochodu z przedstawień szkolnych przeznaczona jest na „Ognisko". Bilety na przedstawienia szkolne tylko w kasie teatru od godz. 11 rano do końca I-go aktu.

Kurs dramatyczny.

Sekretarjat Teatru nadal przyjmuje zapisy i udziela informacji w sprawie Kursu Dramatycznego. Kancelarja Teatru czynna od godz. 11—12 rano i od 6.30 do 7.30 wiecz.

Kalendarzyk teatralny.

Dziś w sobotę „Balladyna".
Jutro w niedzielę ostatni raz „Balladyna".
Pojutrze, w poniedziałek Teatr nieczynny.

Premjera „Balladyny".

Teatr Polski w Kaliszu, dał w piątek, dnia 24 b. m. tragedję J. Słowackiego „Balladynę". Przedstawienie to było uroczystą inauguracją sezonu 1926/27 r. Słowo wstępne wypowiedział p. dyr. Konstantynowicz. W krótkiej lecz doskonale ujętej formie poruszył on rolę i zadanie teatru w kulturalnem życiu współczesnego człowieka, kładąc nacisk na współdziałanie trzech niezbędnych w dzisiejszym teatrze czynników: autora, aktora i widza. Po tym przemówieniu rozpoczęto uroczyste przedstawienie nieśmiertelnej wizji naszego wieszcza „Balladyny". Tragedję ujęto w nadzwyczaj śmiałe i nawskroś nowoczesne formy. Strona dekoracyjna w opracowaniu art. mal. Gronowskiego jest wprost świetna. W nadzwyczaj prosty, a jednak pod względem artystycznym zupełnie wykończony sposób kierownictwo teatru rozwiązało niezmiernie trudny problemat, wystawienia przy nadzwyczaj skromnych środkach technicznych takiego arcydzieła jakim jest „Balladyna". Wykonawcy stanęli na wysokości zadania, oddając z wielkim pietyzmem cudny tekst Słowackiego. Reżyserja p. Szletyńskiego świetna „Balladyna" w opracowaniu Kaliskiego zespołu jest pod każdym względem warta zobaczenia. Obszerniejsze sprawozdanie damy w następnym numerze.

Ken.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

KRONIKA

25 WRZESIEŃ	SOBOTA Ładysława z Gielniowa W. W. słońca g. 5 m. 24. Z. g. 5 m. 31. ☾ W. g. 7 m. 43 w. Z. g. 9 m. 50 r.

— **Uroczystości jubileuszowe św. Franciszka z Asyża.** W czasie uroczystości jubileuszowej św. Franciszka z Asyża, mianowicie w niedzielę, dnia 3-go października b. r., podczas sumy o godz. 11 przed południem, w kościele OO. Franciszkanów wykonaną zostanie msza J. Stchlego i „Offertorjum": „Salve Sanete Pater" — A. Cicognani'ego, przez trzy zjednoczone chóry kościelne a mianowicie: Chór im. „Sw. Cecylji", Chór pod wezwaniem „Najśw. Marji Panny" i „Chòr Marjański". Te same trzy chóry złączone razem, wykonają różne utwory, na uroczystej akademji, dnia 3 października t.j. w niedzielę o godz. 8 wieczorem, w sali Kal. Towarzystwa Muzycznego.

— **Z kościoła O. O. Franciszkanów.** Z okazji zbliżającej się dorocznej uroczystości św. Franciszka, jak również z okazji uroczystości 700-letniego jubileuszu śmierci tegoż świętego, zawiadamia się wiernych, że nabożeństwa odbywać się będą w porządku następującym:

W sobotę, dnia 25 września b. r.
rozpocznie się nowenna ku czci św. Franciszka: a więc od soboty przez 9 dni, odprawiać się będzie uroczysta msza święta, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, o godz. 7 rano.

W dniach 2-go, 3-go i 4-go października r. b.: urządzone będzie uroczyste tridnum, w takim porządku:

W sobotę, dnia 2 października b. r.
uroczysta suma, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem, o godz. 11-ej przed południem. Nieszpory, o godz. 6-ej wiecz., z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem.

W niedzielę dnia 3 października b. r
suma, o godz. 11 rano, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem; po sumie uroczysta procesja różańcowa po Alejach Józefiny, którą prowadzić będzie J. E. Najprzew. Ks. Biskup Wł. Krynicki. Nieszpory o godz. 5 po poł., z wystawieniem Najś. Sakr. i kazaniem. — O godz. 8-ej wieczorem akademja franciszkańska, w sali Kalis. Towarzystwa Muzycznego. — Tegoż dnia o g. 12-ej w nocy, odprawi sią uroczysta msza św., w czasie której wierni mogą przystąpić do Stołu Pańskiego.

W poniedziałek, dnia 4 października b. r.
o godz. 9 rano, odprawi mszę św. J. E. Najprzew. Ks. Biskup Wł. Krynicki; o godz. 11 suma, z wystawieniem Najś. Sakramentu i kazaniem. Nieszpory. o godz. 6-ej po poł., z wystawieniem Najśw. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— **Nominacja.** Sędzia wojskowy kap. Jarosz mianowany został podprokuratorem przy Kaliskim Sądzie Okręgowym.

— **Koncert.** Sezon muzyczny zapowiada się świetnie. Po Didurze Marja Freundowa 9-go października r. b. wystąpi w Sali Tow. Muzycznego sławna polska śpiewaczka Marya Freudowa, stale mieszkająca w Paryżu. Pani Freundowa jest Kaliszowi chlubnie znana z poprzednich występów.

— **Z Kaliskiego Oddziału Towarzystwa Wzajemnej Pomocy b. Wychowańców Szkół Srednich Kaliskich.** Zarząd Kaliskiego Oddziłu Tow. Wzaj. pomocy b. wychowańców Szkół Srednich Kaliskich niniejszym podaje do wiadomości członków Towarzystwa, że w dniu 3 października r. b. organizuje się wycieczkę do Poznania w celu rewizytowania członków tamtejszego Oddziału, a jednocześnie zwiedzenia wystawy ogrodniczej w Poznaniu.

Zapisy na wycieczkę do dnia 29 września r. b. włącznie przyjmuje p. Rejent Sikorski; gmach Sądu Okręgowego, pokój № 12.

Zarząd.

— **Od Nar. Org. Kobiet.** W niedzielę, dnia 26 b. m. odbędzie się zbiórka pod hasłem „Ratujmy dzieci G. Sląska od zniemczenia". Sądzić należy, że każdy z nas chętnie złoży ofiarę, by ratować dzieci polskie od zniemczenia.

— **Zmiana w godzinach urzędowania Banku Polskiego.** Godziny kasowe w Kaliskim Oddziale Banku Polskiego, poczynając od dnia dzisiejszego, trwać będą od 8-ej do 1-ej, a w soboty do 12-ej.

— **Komitet Związku Absolwentów Państwowych Kursów Ogrodnictwa w Poznaniu,** podaje do wiadomości, że Walny Zjazd Związku Absolwentów Państwowych Kursów Ogrodnictwa odbędzie się 30.IX. r. b. w czasie Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej w gmachu Szkoły Ogrodniczej o godz. 5-ej po poł. przy ul. Noskowskiego 6.

— **Z Bractwa Strzelców Kurkowych.** W niedzielę dnia 26 b. m. o godzinie 7-ej rano odbędzie się szkolne strzelanie z broni wojskowej na strzelnicy wojskowej pod Nędzerzewem, pod kierunkiem oficera P. W.

Członkowie obowiązani stawić się punktualnie (bez mundurów). Zarząd Bractwa.

— **Nowa straż ogniowa na przedmieściu Kalisza** została zorganizowana w ostatnich czasach. Jest to t. zw. Straż Rypinkowska, która siedzibę swą ma na Rypinku. Straż ta na ogólnem zebraniu powołała na prezesa, zasłużonego strażaka Kaliskiego p. Z. Mrowińskiego, na naczelnika p. Wikarejczyka. Straż rypinkowska, pierwsza w powiecie Kaliskim przystąpiła do Przysposobienia Wojskowego i odbywa już ćwiczenia. Straż posiada 40 członków umundurowanych oraz najniezbędniejsze narzędzia pożarnicze. Nowej placówce społecznej życzymy rozwoju i owocnej pracy.

— **Roboty miejskie w Kaliszu** postępują w znacznym tempie. Najintensywniej prowadzona jest kanalizacja Nowego-Swiatu oraz roboty brukarskie przy ul. Czaszkowskiej. Kalisz zyskuje w tym miejscu bardzo ładną dzielnicę która jeszcze kilka lat temu była postrachem całego miasta. Zamiast dawnych cuchnących w niemożliwy sposób bagien i rowów, stanowiących wymarzony raj dla wszelkiego rodzaju żab oraz bakterji, zyskujemy bardzo ładny bulwar spacerowy nad kanałem oraz wygodną arterję komunikacyjną, łączącą Czaszki z ul. Wiejską i Fabryczną.

— **Kradzież zegarka.** P. Janicki Stanisław zam. we wsi Korytnicy pow. Krotoszyńskiego, zameldował w policji, że mu skradziono z kieszeni zegarek srebrny z dewizką wartości 30 zł. Dochodzenie prowadzi policja.

— **Kradzież trzewików.** P. Mazurowska Marta zam. ul. Wrocławska 3, zameldowała w komisarjacie o krazieży trzewików ze sklepu wartości 24 złotych. Sprawczyni kradzieży Teofila Zelska została przez policję ujęta.

SPRAWOZDANIE.

Niniejszym zawiadamiamy, iż zdnia znaczka urządzonego dn. 14/9 b.r., zostało zebrane 152.28 zł.

Zarząd Stowarzyszenia Ceirej—Sjan.

RADIO.

Program na niedzielę 26 września b. r.

WARSZAWA (480) 17 Pog. rolnicza; 17.30 Koncert; 19 Odczyt z podróży Fularskiego, 20.30 Koncert instrumentalno-wokalny.

BERLIN — KÖNIGSWURSTENHAUSEN (504—1300) 9 Nabożeństwo; 11.30 Koncert orkiestry; 16.30 Koncert utworów Jana Straussa 20 Judasz, oratorium Händla; 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 8.30 Koncert; 11 Nabożeństwo 17 Koncert z powodu 100-letniej rocznicy Szopena 20.25 Wieczór popularny; 22.30 Tańce.

FRANKFURT n/M. (470) 8 Naboż. 12 i 17 Koncert 20.30 Żona Morza, sztuka Ibsena, 22.30 Tańce.

HAMBURG (392.5) 11.30, 13.45 Koncerty; 18 Kabaret; 19.30 Akademja; 22.30 Tańce.

LIPSK (452) 8.30 Organy; 11 Koncert; 19.45 Koncert z Drezna 21.45 Tańce.

MONACHJUM (485) 11 Dzwony; 12.05 i 15 Koncerty; 21.05 „Piękna Galaten" operetka Souppeego.

MEDJOLAN (320) 17.35, 21.12, 23 Koncerty.

PRAGA (368) 20.30 Naboż. 11, 17, 20.02 Koncerty.

OSLO (382) 10.30 Naboż. 20, 21.30 i 22.30 Koncerty.

RZYM (425) 10.30 Koncert religijny 21.15 „Poławiacze pereł" op. Bizeta.

BERN (435) 11, 13, 15.30; 20 Koncerty.

BRNO (521) 10, 19 i 21 Koncerty.

BRUKSELLA (487) 20.15 Wielki Koncert galowy.

WIEDEŃ (530) 11, 16 Koncerty; 19.30 „Don Juan i Faust" trag. Grabbego.

LONDYN—DAVENTRY (1600) 15 30 Koncert; 20 Dzwony 20.45 Organy, 21.15 Wieczór Masseneta.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza na zasadzie § 96 Ustawy Towarzystwa podaje do wiadomości, że z powodu spełzłej pierwszej licytacji, nieruchomość Nr. 630, przy ulicy Asnyka w Kaliszu, wyznaczona została za zaległe raty od pożyczki Towarzystwa na powtórną przymusową ostateczną sprzedaż, która odbędzie się w Kancelarji Notarjusza Stanisława Bzowskiego w Kaliszu w dniu 4 grudnia 1926 roku, o godzinie 11-ej przed południem.

Nieumorzona część pożyczki Towarzystwa, obciążającej nieruchomość tą wynosić będzie w dniu licytacji 2631 zł. 61 gr. oprócz zaległych rat, kar i kosztów licytacyjnych.

Licytacja rozpocznie się od sumy 3600 zł. Wadjum w sumie 950 złotych winno być złożone w gotowiźnie.

Warunki licytacyjne, obowiązujące nabywcę, wymienione są w zbiorze objaśnień złożonych przez Dyrekcję do Księgi hipotecznej nieruchomości Nr. 630 hip. w Kaliszu. 1231

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Kalisza ogłasza, że w dniu 14-go października 1926 r. o godz. 10-ej przed południem, w drugim terminie, w biurze Magistratu (Dział Gospodarczy, Ratusz, I piętro) odbędzie się licytacja na zabieranie nawozu bydlęcego z dołów Rzeźni Miejskiej od ceny 20 (dwudziestu) metrów dobrego owsa obrocznego w naturze wzgl. gotówką w/g cen rynkowych dnia tenuty, rocznie in plus.

Reflektanci winni swe oferty pisemne, zaopatrzone znaczkiem miejskim za 2 zł. składać w kopertach zamkniętych do dnia licytacji i nie później jak na pół godziny przed jej rozpoczęciem w/g wymagań przepisów z d. 16/28 maja 1833 r. (T. XV. Dz. Pr. str. 250), a następnie przetarg głośny.

Warunki dzierżawy i licytacji mogą być przejrzane w biurze Magistratu (Dział Gospodarczy) codziennie prócz niedziel i świąt w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Kalisz, dnia 13 września 1926 roku.

1204 **MAGISTRAT.**

Dnia 15-go września wyjeżdżając koleją z Łodzi do Kalisza o godz. 19-ej m. 10 między Sieradzem, a Błaszkami zginęło palto wraz z dowodem osobistym wydanym w Kaliszu na imię A. M. Weissa, zamieszkałego w Kaliszu, ul. Babina 25 i portfelem, zawierającem różne dowody i wartościowe papiery oraz zapłacony weksel wystawiony przez panią Kępa w Ostrowie na sumę zł. 150. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot. 1217





Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor M. RADWAN.